

Czetwertynski, Slawomir

Working Paper

Internet peer production and unauthorized copying of intellectual property via BitTorrent network

Institute of Economic Research Working Papers, No. 128/2015

Provided in Cooperation with:

Institute of Economic Research (IER), Toruń (Poland)

Suggested Citation: Czetwertynski, Slawomir (2015) : Internet peer production and unauthorized copying of intellectual property via BitTorrent network, Institute of Economic Research Working Papers, No. 128/2015, Institute of Economic Research (IER), Toruń

This Version is available at:

<https://hdl.handle.net/10419/219744>

Standard-Nutzungsbedingungen:

Die Dokumente auf EconStor dürfen zu eigenen wissenschaftlichen Zwecken und zum Privatgebrauch gespeichert und kopiert werden.

Sie dürfen die Dokumente nicht für öffentliche oder kommerzielle Zwecke vervielfältigen, öffentlich ausstellen, öffentlich zugänglich machen, vertreiben oder anderweitig nutzen.

Sofern die Verfasser die Dokumente unter Open-Content-Lizenzen (insbesondere CC-Lizenzen) zur Verfügung gestellt haben sollten, gelten abweichend von diesen Nutzungsbedingungen die in der dort genannten Lizenz gewährten Nutzungsrechte.

Terms of use:

Documents in EconStor may be saved and copied for your personal and scholarly purposes.

You are not to copy documents for public or commercial purposes, to exhibit the documents publicly, to make them publicly available on the internet, or to distribute or otherwise use the documents in public.

If the documents have been made available under an Open Content Licence (especially Creative Commons Licences), you may exercise further usage rights as specified in the indicated licence.



<https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/>



Institute of Economic Research Working Papers

No. 128/2015

**Produkcja partnerska w Internecie, a nieautoryzowane kopiowanie
wartości intelektualnej w sieci BitTorrent**

Sławomir Czetwertyński

The paper submitted to

**8th INTERNATIONAL CONFERENCE ON APPLIED ECONOMICS
CONTEMPORARY ISSUES IN ECONOMY**

under the title

MARKET OR GOVERNMENT?

Institute of Economic Research and Polish Economic Society Branch in Toruń

18-19 June 18-19, 2015, Toruń, Poland

Toruń, Poland 2015

© Copyright: Creative Commons Attribution 3.0 License

Produkcja partnerska w Internecie, a nieautoryzowane kopiowanie wartości intelektualnej w sieci BitTorrent

Klasyfikacja JEL: D01, D24, O34.

Słowa kluczowe: produkcja partnerska, nieautoryzowane kopiowanie, własność intelektualna, BitTorrent.

Abstrakt: Niniejszy artykuł porusza kwestię fenomenu produkcji partnerskiej w kontekście nieautoryzowanego kopiowania dóbr informacyjnych. Produkcja partnerska wg Yochai Benklera jest formą działalności produkcyjnej opartej na wspólnocie. Ma szerokie zastosowanie w internecie i w jej efekcie powstały, a w zasadzie są rozwijane, takie dobra informacyjne jak GNU Linux i Wikipedia. Chociaż produkcja partnerska przyczyniała się do wzrostu znaczenia m.in. wolnego oprogramowania, czy też inicjatywy otwartego źródła, to również jest mocno związana z rozprzestrzenianiem się praktyki nieautoryzowanego kopiowania wartości intelektualnych, potocznie określanego mianem piractwa internetowego. Ogrom tego zjawiska, blisko 24% ruchu internetowego to kopie nieautoryzowane, nie może zostać zbagatelizowany. W artykule postawiono hipotezę głoszącą, że niska skuteczność przeciwdziałania produkcji nieautoryzowanych kopii własności intelektualnej wynika z faktu, że w znacznej mierze powstają one w procesie produkcji partnerskiej. Z kolei celem opracowania jest jej weryfikacja w toku rozważań nad naturą zarówno produkcji partnerskiej jak i nieautoryzowanego kopiowania. Jako obszar badawczy ograniczono się do sieci wymiany plików typu P2P opartej na protokole BitTorrent.

Internet peer production and unauthorized copying of intellectual property via BitTorrent network

JEL classification: D01, D24, O34.

Key words: peer production, unauthorized copying, intellectual property, BitTorrent.

Abstract: This article refers to the phenomenon of peer production in the context of unauthorized copying of information goods. Peer production as says Yochai Benkler is production based on activity of community. It is widely used on the Internet and in its effect there have been created and developed such information goods as GNU Linux and Wikipedia. Although peer production contributes to the growing importance of free software or open source initiative, it is also strongly associated with the spread of unauthorized copying of intellectual property commonly know as Internet piracy. The mass character of this phenomenon - nearly 24% of Internet traffic is unauthorized - can not be underestimated. The hypothesis stands in the article is that a low level of protection against the production of unauthorized copies of intellectual property stems from the fact that they are formed largely in the process of peer production. The objective of the study is to verify this hypothesis in the context of the nature of peer production and unauthorized copying. The research area is limited to file-sharing networks P2P protocol based on BitTorrent.

Wprowadzenie

Produkcję partnerską często określa się, jako alternatywę wobec tradycyjnego procesu produkcyjnego, zorganizowanego w ramach organizacji. Przy tej okazji wymienia się szereg czynników świadczących o jej unikalnym charakterze, związanym z upowszechnieniem się internetu. Wskazuje się na wyraźnie społeczny charakter tego rodzaju produkcji, gdzie nie tylko zaangażowanie uczestników jest dobrowolne i bezpłatne, ale również cel ma charakter społecznie pożądany. W takim kontekście, produkcja partnerska, w ujęciu normatywnym, wydaje się być postrzegana jako działalność pozytywna, a jej wytwory jako przeciwwaga dla komercyjnych produktów.

Problem pojawia się jednak w chwili, gdy cel uczestników produkcji partnerskiej nie jest spójny z ogólnym przeświadczeniem o korzyściach płynących ze społecznych inicjatyw, które np. zrodziły

projekt GNU Linux. Nie można zapominać, że *cel* procesu produkcji partnerskiej zależy od potrzeb grupy w niego zaangażowanej. Z kolei potrzeba to w dużej mierze mieszanina subiektywnego odczucia braku czegoś oraz norm panujących w danej społeczności. Sam produkt produkcji partnerskiej jest oceniany w kategoriach zarówno użytkowych jak i etycznych, czego ewidentnie nie da się uniknąć.

O ile brak wyraźnych sprzeciwów co do pozytywnego wpływu na współczesne społeczeństwo takich inicjatyw jak ww. projekt GNU Linux, czy też Wikipedia, o tyle kwestia nieautoryzowanego kopiowania wartości intelektualnych budzi szereg kontrowersji. Niezależnie czy mowa o piractwie internetowym, czy też przenikaniu treści między internautami, określanym jako kopiowanie na użytek własny, wielkość zjawiska poważnie wpływa na kształt internetu. O ile statystyki wyraźnie ukazują niepokojące zjawisko łamania i naganiania instytucji prawa własności intelektualnej, o tyle nie rozważa się go w kontekście produkcji partnerskiej.

Pytanie badawcze niniejszego artykułu odnosi się do wpływu produkcji partnerskiej na poziom nieautorytarnego kopiowania w internecie. Konkretyzując, można je sformułować następująco: *czy niska skuteczność przeciwdziałania produkcji nieautoryzowanych kopii własności intelektualnej wynika z faktu, że powstają one w znacznej mierze w procesie produkcji partnerskiej?* Przyjętą w opracowaniu hipotezą jest pozytywna odpowiedź na tak postawione pytanie, natomiast celem opracowania jest jej weryfikacja w oparciu o rozważania dotyczące istoty rozprzestrzeniania się nieautoryzowanych kopii cyfrowych dóbr informacyjnych w internecie.

Obszarem badawczym, w ramach którego będą prowadzone rozważania, jest środowisko internautów skupione wokół sieci P2P opartych o protokół BitTorrent. I chociaż jest to wycinek uniwersum nieautoryzowanego transferu dóbr informacyjnych w internecie, stanowi miarodajny wyraz uniwersalnej istotny zjawiska. Nie licząc, że sieć BitTorrent jest największym nośnikiem nieautoryzowanej wartości intelektualnej, to każda inna forma oparta jest na podobnym mechanizmie. Czynniki które odróżniają te formy jest m.in. możliwość i skala zarobkowania na nieautoryzowanym transferze przez osoby trzecie, co w niniejszym artykule nie jest rozważane.

Metodologia badawcza

W niniejszym opracowaniu rozważania oparto w znacznej mierze na literaturze przedmiotu oraz na danych wtórnych. Tok rozumowania, w części teoretycznej, ma przeważnie charakter dedukcyjny, gdzie *racją* jest dorobek badaczy związany z produkcją partnerską. Z kolei prezentowane fakty odwoływane są do teorii procesu produkcji opartej na wspólnocie, co porządkuje je względem celu artykułu. W tej części artykułu posłużono się danymi wtórnymi, dotyczącymi głównie nieautoryzowanego kopiowania. Część empiryczna, oparta na analizie portali internetowych, stanowi *następstwo* w rozumowaniu dedukcyjnym. Obserwacje tu poczynione mają charakter deterministyczny, więc muszą przyjąć postać wnioskowaną w części teoretycznej. W artykule nie zajęto się falsyfikacją postawionej hipotezy, która jednak byłaby możliwa, gdyby wykazać empirycznie, na podstawie badań bezpośrednich, że znaczna część nieautoryzowanych kopii powstaje z inicjatywy jednolitego podmiotu, a nie społeczności skupiającej się w ramach procesu produkcji partnerskiej.

Istota produkcji partnerskiej

Produkcja partnerska to koncepcja oparta na teorii wspólnoty. Podkreśla to wyraźnie jej współtwórca Yochai Benkler (2008, s. 78), który definiuje ją jako: „podzbiór działań produkcyjnych opartych na wspólnocie”. O ile można by doszukiwać się szeregu dziedzin działalności ludzkiej, w której produkcja partnerska jest osiągalna do zastosowania, to autorzy tej koncepcji rozważali ją w kontekście stosunków między użytkownikami internetu. Benkler (2002, s. 381) oraz Benkler i Helen Nissenbaum (2006, s. 394) wskazują, że w jej procesie powstają dobra informacyjne, kulturowe oraz ogólnie pojęta wiedza. Z kolei sam proces przebiega w cyfrowo-sieciowym środowisku sieci informacyjno-komunikacyjnych.

Partnerski charakter tej formy działalności ludzkiej odnosi się do zrównania praw jej uczestników, praktycznie na każdym jej etapie. Aby było to możliwe należy w możliwie jak najszerszym stopniu zrezygnować z praw własności do wytworzonej przez siebie wartości (Benkler, 2002, s. 381-382;

2008, s. 78; Benkler i Nissenbaum, 2006, s. 394). Tym samym powstaje pula cyfrowych zasobów wspólnych lub też niczyich (por. Czetwertyński, 2013, s. 23-32), z których mogą korzystać wszyscy zainteresowani zgodnie z własną wolą. Przy czym równość ta rozciąga się na każdą osobę zdolną dotrzeć do tych zasobów, niezależnie czy miała ona wkład w ich powstanie. Jest to szczególnie przypadek, gdyż nie miał dotąd precedensu w skali globalnej – internet jako nośnik produktów partnerskich likwiduje bariery w dostępie do cyfrowych zasobów wspólnej puli.

Produkcja partnerska oparta jest o dwie kluczowe zasady, a do jej funkcjonowania konieczne jest spełnienie trzech warunków. Pierwsza zasada dotyczy decentralizacji procesu produkcyjnego, w efekcie czego występuje pełna autonomiczność uczestników. Druga zasada związana jest z mechanizmem koordynacji procesu opartym na sygnałach i motywacji społecznej. Odróżnia to produkcję partnerską od modelu neoklasycznego, w którym działania poszczególnych pracowników koordynuje biurokrata, a bodźców dostarcza mechanizm cenowy (por. Czetwertyński, 2012, s. 51).

Aby zasady te były zachowane konieczne jest spełnienie wspomnianych już trzech warunków. Po pierwsze, proces produkcji musi dzielić się na moduły (komponenty), tak aby dowolny uczestnik mógł pracować nad wybranym przez siebie, niezależnie od innych. Po drugie, moduły muszą być relatywnie niewielkie. Po trzecie, system integracji modułów musi być tani, a najlepiej by przebiegał bezkosztowo (Benkler i Nissenbaum, 2006, s. 400-401). Drugi warunek wymaga uściślenia. Relatywnie mały rozmiar modułu odnosi się do poziomu jego szczegółowości, tak aby uczestnik produkcji partnerskiej mógł sam nad nim pracować niezależnie od wpływu innych uczestników. Zbyt niska szczegółowość zniechęca do udziału w procesie produkcji lub go uniemożliwia.

W konsekwencji tak sformułowanej koncepcji procesu produkcyjnego można sformułować następujące wnioski: (1) uczestnictwo w produkcji partnerskiej jest dobrowolne i nieodpłatne, (2) wysiłek wymagany do pracy nad danym modułem jest relatywnie niewielki, (3) proces integracji jest możliwie jak najbardziej zautomatyzowany lub sam odbywa się na zasadzie produkcji partnerskiej.

Dla zilustrowania koncepcji produkcji partnerskiej można posłużyć się jednym z najbardziej znanych jej przykładów, czyli Wikipedią. Jest to projekt encyklopedii udostępnionej nieodpłatnie oraz tworzonej tylko i wyłącznie przez wolontariuszy. Działa w oparciu o oprogramowanie typu „wiki”, co oznacza „szybko”. Pozwala ono na sprawną koordynację pracujących jednocześnie uczestników, określanych mianem wikipedystów (Tapscott i Williams, s. 111-120). Jeżeli każde hasło Wikipedii potraktować jako osobny moduł, natomiast sam portal jako formę integracji procesu produkcji w gotowy produkt, to okazuje się, że możliwe jest tworzenie encyklopedii w procesie produkcji partnerskiej. Wikipedyści pracując nad danym hasłem zachowują autonomię, natomiast ich zaangażowanie wynika z chęci uszczegółowienia lub poprawienia aktualnych informacji. Nierzadko inicjatywa ta pojawia się w trakcie poszukiwania informacji, gdy napotkany błąd lub rozbieżność jest poprawiana na zasadzie *ad hoc*. Mechanizm łączenia poszczególnych haseł zapewnia oprogramowanie „wiki”, z kolei kontrola poprawności informacji dokonuje się w toku ciągłego powtarzania procesu. Gdyby każdy uczestnik musiał opracować np. cały dział, a połączenie wszystkich działów wymagałoby pracy polegającej na publikacji nowego wydania, wątpliwe aby ktoś zdecydowałby się na nieodpłatne uczestnictwo, a treści były udostępniane bezpłatnie. Oczywiście zaprezentowany tu przykład pomija szereg problemów, jak m.in. konieczność utrzymania serwerów, organizacji struktur podtrzymującej działanie oprogramowania „wiki”, czy też instytucjonalne rozwiązania dotyczące korzystania z pracy intelektualnej poszczególnych wikipedystów oraz niezwiązanych z Wikipedią autorów treści zawartych w hasłach. Abstrahując jednak od tych czynników, których rozważanie nie należy do trzonu niniejszego artykułu, można uznać, że przykład Wikipedii daje pogląd, jak funkcjonuje produkcja partnerska w praktyce.

Podsumowując, produkcja partnerska to rodzaj społeczno-ekonomicznego procesu produkcji. Jego uczestnicy tworzą produkt o weryfikowalnej wartości ekonomicznej, lecz nie pobierają za nie wynagrodzenia. Wynika to z rezygnacji z części praw do własności intelektualnej jaką tworzą, poszerzając tym samym rozmiar cyfrowych zasobów wspólnej puli.

Wymiar nieautoryzowanego kopiowania wirtualnych dóbr informacyjnych

Popularnie określane mianem piractwa internetowego zjawisko nieautoryzowanego kopiowania wirtualnych dóbr informacyjnych, stało się powszechne w skali globalnej. Wraz z upowszechnieniem się internetu przekształciło się w dominującą formę nieoficjalnej wymiany treści będącej własności

intelektualną. Nieautoryzowane powielanie dóbr informacyjnych jest działalnością nierozzerwalnie związaną z sektorem twórców wartości intelektualnej. Dopuszczał się go m.in. Thomas Edison kopiując i rozpowszechniając dzieła francuskiego pioniera kina Georges Méliès, oczywiście bez zezwolenia. Z kolei sam Edison znany był ze ścigania swoich konkurentów, którzy łamali prawa patentowe tworząc sprzęt filmowy. W konsekwencji niezależni twórcy zakładali swoje przedsiębiorstwa możliwie jak najdalej od wytwórni Edisona, czyli na terenie Kalifornii w dzisiejszym Hollywood (Solomon, 2011, s. 2).

Podobnie jak sto lat temu, tak i obecnie prawo własności intelektualnej wywołuje spory o charakterze ekonomicznym, społecznym i etycznym. Subiektywne podejście do kwestii własności intelektualnej panującej w różnych subkulturach jest źródłem niskiego autorytetu tego prawa, w odwrotności do instytucji własności materialnej. Można to wyraźnie dostrzec w wynikach analiz Davida Price'a (2013, s. 3) z NetNames. Na badanym obszarze, obejmującym Amerykę Północną, Europę oraz region Azji i Pacyfiku, ponad ¼ użytkowników internetu konkretnie szukało nieautoryzowanych dóbr informacyjnych. Oznacza to, że zjawisko to nie jest endemiczne lecz powszechne. Co czwarty internauta posługuje się internetem do zlokalizowania interesujących go treści, które pozyskuje bez autoryzacji osoby lub podmiotu posiadającego do niego prawa. Co więcej, działanie takie może prowadzić do odpowiedzialności karnej.

Ponadto biorąc pod uwagę stopień rozpowszechnienia internetu w Ameryce Północnej, Europie i Australii, który wynosi około 70% populacji, to waga problemu nieautoryzowanego kopiowania przekłada się na w sposób istotny na całe społeczeństwo (Miniwatts Marketing Group., 2014). Prawie 24% danych transferowanych przez internet w ww. regionach świata, to nieautoryzowane kopie dóbr informacyjnych (Price, 2013, s. 3). W zasadzie odpowiada to proporcjom liczby internautów, którzy ruch ten generują. Papierkiem lakmusowym trendów piractwa internetowego jest system wymiany plików nazywany P2P¹. Jego największą siecią jest BitTorrent w ramach którego bez mała 100% wymienianych plików jest nieautoryzowana – w tym nielegalna i zagrożona sankcjami prawnymi (Price, 2013, s. 30).

Zgodnie z danym Sandvine Incorporated ULC (2014, s. 11, 19; 2013, s. 13, 23; 2012, s. 26, 31), sieć BitTorrent regularnie znajduje się w pierwszej dziesiątce pod względem udziału w ruchu internetowym. Rekordowy udział miał miejsce w 2008 roku, kiedy na terenie Ameryki Północnej sieć ta generowała blisko ½ ruchu danych (nie licząc internetu mobilnego). Obecnie sytuacja wygląda różnie w zależności od regionu świata. Sieć BitTorrent jest wciąż bardzo popularna w Europie. W pierwszym kwartale 2014 roku w dostępie stacjonarnym generowała ruch na poziomie 14,4%, przegrywając jedynie z protokołem HTTP oraz wideo strumieniowym związanym z portalem YouTube. Rok wcześniej wartość ta wyniosła 17,36%, a w 2012 roku 20,32%. W regionie Azji i Pacyfiku wartości te są jeszcze wyższe. W 2012 roku było to 27,19%, w 2013 roku 21,66%, a w 2014 roku aż 31,58%. Relatywnie mniejszy udział w transferze danych ma sieć BitTorrent w Ameryce Północnej, gdzie obecnie nie przekracza 5%. Wynika to z faktu coraz większej dominacji portalu Netflix, będącego internetowym dostawcą filmów, programów telewizyjnych itp. Należy jednak nadmienić, że chociaż średni udział przesyłu dwukierunkowego, jest niewielki, to wielkość wysyłanych danych stanowi ponad ¼. Można więc wnioskować, że nie tyle sieć BitTorrent traci na znaczeniu, co Netflix zyskuje. Co więcej, w Europie dostępny jest jedynie w części zachodniej, a w Azji praktycznie w ogóle (Netflix Inc., 2013).

Sieć BitTorrent stanowi obecnie największe źródło nieautoryzowanych dóbr informacyjnych w internecie, m.in. dlatego że inne formy takie jak np. cyberszafki (ang. *cyberlocker*) tworzą wewnętrzne, zamknięte systemy. Sieć BitTorrent ma natomiast charakter otwarty i uniwersalny. Wymagane są jedynie adresy, czyli tzw. *torrenty*. Z kolei te publikowane są na portalach internetowych. Technologiczne rozwiązania tej sieci pozwalają na jej dokładny monitoring. Stąd możliwe było sporządzenie rozkładu treści jakie przekazywane są w jej ramach. Największy udział mają tu cyfrowe dobra informacyjne w postaci plików wideo – ponad ¾ wszelkich danych. Mniej niż 10% to pliki muzyczne i programy komputerowe, w tym gry komputerowe (Price, 2013, s. 29).

¹ *Peer-to-peer* (ang.) – model komunikacji pozwalający na eliminację serwerów jako pośredników między poszczególnymi użytkownikami wirtualnych sieci komunikacyjnych. Pozwala to na bezpośrednie i symultaniczne dzielenie danych między uczestnikami sieci P2P.

Podsumowując należy stwierdzić jednoznacznie, że problem nieautoryzowanego kopiowania własności intelektualnej w internecie jest znakiem czasów „globalnej wioski”. Jest to zjawisko powszechne i o dużym znaczeniu społeczno-ekonomicznym. Zgodnie z szacunkami analityków z firmy Tru Optik Data Corp. (2014b) od początku 2014 roku do grudnia tego samego roku wielkość niezrealizowanych przychodów z tytułu nieautoryzowanego kopiowania wyniosła pod pół biliona dolarów – dokładnie 625 miliardów dolarów. Na tą wartość ma szczególnie duży wpływ cena oprogramowania, gdyż stanowi 80% wszelkich możliwych do osiągnięcia przychodów. Dotyczy to takich gigantów jak Autodesk Inc., Adobe Systems Inc. i Microsoft Corp. (Tru Optik Data Corp., 2014a, s. 10, 24). Istotnym jest fakt, że oprogramowanie tworzone przez te firmy przeznaczone jest przede wszystkim dla profesjonalistów (głównie Autodesk Inc. – produkujący oprogramowanie wspomagające projektowanie), co zaprzecza stereotypowi „nastolatka pirata”.

Torrenty jako przykład produkcji partnerskiej

Wykorzystanie sieci BitTorrent wymaga posiadania odpowiedniego oprogramowania oraz pliku zawierającego informację nt. położenia poszczególnych części danego dobra informacyjnego w internecie. Plik ten zwany potocznie *torrentem* sam w sobie nie jest docelową treścią, lecz formą mapy, która pozwala do niej dotrzeć. BitTorrent, jako protokół sieci P2P, wymaga współdziałania między sobą równorzędnych partnerów, czyli użytkowników, którzy wymieniają między sobą poszczególne fragmenty danego cyfrowego dobra informacyjnego. W odwrotności do tradycyjnego modelu pobierania treści poprzez internet, nie występuje tu relacja klient/serwer. W praktyce, z jednej strony oznacza to, że nie ma konieczności opłacania serwerów przetrzymujących dane, a z drugiej strony, pulę zasobów tworzą sami użytkownicy, którzy jednocześnie pobierają dane i udostępniają je innym do pobrania. Każdy z użytkowników jest węzłem sieci, w której zapisane jest dane dobro informacyjne. Węzły mogą posiadać albo całe dobro, albo jego fragment. Każdy węzeł może połączyć się z dowolnym innym (w praktyce nawiązuje się łączność jedynie z drobnym ułamkiem wszystkich węzłów) w celu wymiany poszczególnych fragmentów, do momentu zapisania we własnych zasobach pełnego ich kompletu. Głównym założeniem jest mechanizm wymiany na zasadzie „coś za coś”. Czyli pobrać można fragment tylko wtedy, gdy inny jest udostępniony. Udostępniać można oczywiście zawsze (Kuruse i Ross, 2010, s. 194-196).

Powyższy – bardzo schematyczny – opis działania sieci P2P opartej na protokole BitTorrent, miał za zadanie ukazać prostą zasadę budowania tej swoistej formy społeczności. Aby możliwe było korzystanie z tej sieci muszą znaleźć się osoby gotowe ją zapełnić cyfrowymi zasobami oraz musi istnieć źródło plików (torrentów) zawierających instrukcję jak do nich dotrzeć. Produkcja partnerska w tym przypadku ma dwojaki charakter: (1) budowanie zasobów przez ich bezpośrednią wymianę oraz (2) budowanie portali internetowych zawierających torrenty. O ile, w pierwszym przypadku, udział w procesie produkcji partnerskiej zasobów jest nadzorowany przez algorytm protokołu BitTorrent, o tyle, w drugim, jest to działalność w pełni autonomiczna, w której motywacja i udział ma charakter dobrowolny.

Portale zawierające torrenty tworzone są w procesie produkcji partnerskiej przez rzeszę wolontariuszy, którzy zapełniają je kolejnymi informacjami odnośnie „dróg” dotarcia do konkretnych dóbr informacyjnych w sieci P2P. Przed przejściem do analizy konkretnych przypadków, należy nadmienić, że koszty utrzymania samego portalu są tu pomijane. Zwykle koszty te są pobierane od użytkowników w postaci darowizn lub opłat rejestracyjnych, albo z tytułu zamieszczonych na portalu reklam. W tym ostatnim przypadku użytkownicy portalu praktycznie nie zdają sobie sprawy z konieczności utrzymania portalu i zapewnienia jego prawidłowego funkcjonowania od strony czysto technicznej. Kwestie te nie stanowią jednak istotnych czynników w niniejszych rozważaniach, gdyż ostatecznie koszty funkcjonowania takiego portalu są niewielkie, gdyż nie zawiera on żadnych z dóbr informacyjnych, do których prowadzą torrenty, gdyż te znajdują się na komputerach poszczególnych użytkowników.

Największym i najbardziej znanym portalem gromadzącym torrenty jest The Pirate Bay. Pod koniec 2014 roku było ich blisko 7 mln. W tym samym czasie The Pirate Bay zrzeszało prawie 6,8 mln zarejestrowanych użytkowników, a ponad 50 mln dokonywało wymiany dóbr informacyjnych przy użyciu torrentów na nim zamieszczonych (The Pirate Bay, 2014). Mimo ciągłych problemów ze strony wymiaru sprawiedliwości, portal funkcjonuje z krótkimi przerwami od 2003 roku. Chociaż

założycie portalu otrzymali wyroki sądowe za prowadzenie działalności promującej łamanie praw autorskich, nie zmieniło to stopnia zainteresowania uczestników procesu produkcji partnerskiej (Ernesto, 2013). Mogłoby się wydawać, że problemy prawne oraz ciągła inwigilacja portalu powinna skutecznie odstraszyć wszystkich użytkowników, okazuje się jednak, że nic bardziej mylnego. Nie jest to jednak zaskoczeniem jeżeli wziąć pod uwagę pravidła produkcji partnerskiej. Wkład każdego z użytkowników jest tak niewielki, a ich liczba jest na tyle duża, że praktycznie odpowiedzialność jest znikoma.

W Polsce również działają portale gromadzące torrenty. Wśród nich największe znaczenia mają Torrenty.org oraz TNTtorret.info. Szczególnie ten drugi stanowi doskonały materiał badawczy ze względu na jego otwartość i przejrzystość. Portal składa się z szeregu wpisów zawierających opisy filmów, ścieżek muzycznych, książek elektronicznych (w tym audio) itp. Portal ma 1,5 mln użytkowników oraz prawie 900 tys. torrentów (dane z listopada 2014) (TNTtorrent.info, 2014a). Właścicielami portalu są dwie osoby, również dwie zajmują się administracją, natomiast moderatorów jest ośmiu (TNTtorrent.info, 2014c). Taka liczba personelu wystarcza, aby sprawnie zarządzać 1,5 mln użytkowników, którzy dziennie zamieszczają mniej więcej pół tysiąca torrentów.

Produkcja partnerska wymagająca spełnienia trzech podstawowych warunków, w przypadku portalu TNTtorrent.info przedstawia się to następująco: (1) Każdy torrent, czyli wpis zawiera prócz pliku torrenta, również opis dobra informacyjnego, jego formatu, często również fragmenty samego utworu. Uzupełnieniem treści opisu są komentarze, dotyczące samego dobra informacyjnego, np. jego jakości lub możliwości funkcjonowania (w przypadku oprogramowania). (2) Każdy wpis stanowi osobny moduł, które razem składają się na bazę torrentów. Warunek odpowiedniego rozmiaru zawiera się w możliwości samodzielnego opracowania wpisu przez danego „partnera”. Są również w pełni niezależne, w czego efekcie zdarzają się wpisy bardzo zbliżone do siebie. Ostatnim warunkiem jest (3) niski koszt integracji, który odbywa się w sposób zautomatyzowany. Dodany wpis staje się częścią bazy i może być ewentualnie zlikwidowany przez użytkowników do tego upoważnionych. O ile nie zachodzi taka konieczność jakość wpisu jest weryfikowana w systemie komentarzy zawartych w samym wpisie, po którym inni użytkownicy mogą zorientować się o jakości torrentu.

Wśród tysiąca najaktywniejszych użytkowników średnia wartość zamieszczonych wpisów wynosi prawie 740, jednak mediana wynosi już 74. Różnica ta w dużej mierze wynika z faktu, że w pierwszej dziesiątce znajdują się użytkownicy, którzy zamieścili od 10 tys. do 60 tys. wpisów. Z kolei dziesięciu najmniej aktywnych współproducentów bazy torrentów mogło pochwalić się liczbą wpisów poniżej 10 (TNTtorrent.info, 2014b). I chociaż większość użytkowników portalu i tym samym sieci BitTorrent, nie ma istotnego wkładu w budowanie zasobów poprzez dodawanie nowych wpisów, to praktycznie każdy użytkownik ma wkład w ich podtrzymanie.

W praktyce oznacza to, że każdy, nie tylko przyczynia się do trwania procesu produkcji partnerskiej, ale również ponosi odpowiedzialność za nieautoryzowane kopiowanie. Oznacza to, że półtora miliona użytkowników TNTTorret.info, czy też 50 mln partnerów zidentyfikowanych przez portal The Pirate Bay, dopuszcza się praktyki nieautoryzowanego kopiowania. Odpowiedzialność rozkłada się w pewnym sensie proporcjonalnie, bo dotyczy tego samego, lecz w zależności od materiału lub lokalnych praw może być karalna lub też nie. Możliwość dotarcia do każdego z tych użytkowników bezpośrednio jest praktycznie nierealna. Paul Levinson (2010, s. 129-130) wskazuje na problem z egzekwowaniem praw własności intelektualnej w stosunku do wszelkiej działalności w internecie, zastanawiając się czy w ogóle możliwe jest zachowanie kontroli nad kopiowaniem wartości intelektualnych. Z kolei Benjamin Klein, Anders V. Lerner i Kevin M. Murphy (2002, s. 205) dowodzą, że o ile prawa autorskie są instytucją niezbędną we współczesnym świecie, to są one niedostosowane do realiów dzisiejszej przestrzeni wirtualnej.

Możliwe jest natomiast dotarcie do właścicieli portali, co miało miejsce w przypadku The Pirate Bay. W efekcie postępowania sądowego czterech administratorów portalu zostało skazanych na grzywnę oraz rok pozbawienia wolności (wyroki uległy ostatecznemu skróceniu). Ostatecznie nie zmieniło to faktu, że portal wciąż funkcjonuje (Goldberg i Larsson, 2014). Postępowanie nie odniosło zamierzonego skutku, gdyż portal nie funkcjonuje dzięki administratorom, lecz dzięki użytkownikom.

Zakończenie

Postawiona na wstępie hipoteza głosi, że niska skuteczność przeciwdziałania produkcji nieautoryzowanych kopii własności intelektualnej wynika z faktu, że w znacznej mierze powstają one w procesie produkcji partnerskiej. Podsumowując niniejszy artykuł należy zwrócić uwagę na kilka kwestii, które ostatecznie hipotezy tej dowodzą. Po pierwsze, proces produkcji partnerskiej może być swobodnie wykorzystany do produkcji nieautoryzowanych kopii, zupełnie tak jak kopii autoryzowanych. Czy rozważa się tworzenie portali skupiających pliki torrent, czy podtrzymanie nieautoryzowanych zasobów, produkcja opierająca się na wspólnocie jest doskonałym mechanizmem, sprzyjającym rozwojowi tzw. piractwa internetowego. Po drugie, społeczny charakter tego procesu oznacza, że użytkownicy działają poza konwencjonalnym pojęciem wymiany ekonomicznej. W konsekwencji dostęp do nieautoryzowanych zasobów jest otwarty i sieci typu P2P mogą swobodnie się rozwijać. Po trzecie, odpowiedzialność poszczególnych uczestników procesu jest dzielona między dziesiątki milionów użytkowników, co czyni przeciwdziałanie temu procesowi za instytucjonalnie nierealne. Jeżeli wziąć pod uwagę, że ¼ internatów, których jest 2,8 mld, miała kontakt z nieautoryzowanym kopiowaniem (dotyczy nie tylko sieci BitTorrent), to 700 mln ludzi w jakimś stopniu naruszyło prawa własności intelektualnej.

Jeżeli natomiast tworzenie nieautoryzowanych kopii odbywało się w sposób konwencjonalny, w formie klasycznej produkcji, gdzie można oddzielić udostępniających od pozyskujących, to sytuacja wyglądałaby następująco. Po pierwsze, liczba podmiotów udostępniających byłaby zdecydowanie mniejsza. Każdy uczestnik sieci BitTorrent zarówno pobiera treści, jak i wysyła. Jest kopiującym i daje kopiować – co stanowi sens procesu produkcji partnerskiej. W produkcji scentralizowanej od kopiującego, nie można kopiować, bo godzi to w interesy centralnego udostępniającego. W produkcji partnerskiej koszty ponoszą wszyscy, w scentralizowanej tylko udostępniający, więc aby funkcjonować musi zapobiegać „nieautoryzowanemu kopiowaniu” nieautoryzowanych treści. Podmiot funkcjonujący nielegalnie *de facto* nie działa inaczej niż legalnie, z tym że jego towar jest nielegalny.

Druga kwestia, dotyczy możliwości przeciwdziałania piractwu scentralizowanemu. W produkcji partnerskiej usunięcie określonego użytkownika, to jak odcięcie hydrze głowy – nie przynosi zamierzonego efektu. Nie powinno budzić to zdziwienia, gdyż podmioty procesu produkcji partnerskiej działają w sieci, a sieć charakteryzuje się tym, że wyłączenie jednego węzła nie oznacza zaprzestania wymiany między pozostałymi – co jest istotą internetu (Castel, 2007, s. 58-59). Tak więc, jeżeli nieautoryzowane kopiowanie przebiegałoby w toku tradycyjnego procesu produkcyjnego, to zatrzymanie właścicieli portalu The Pirate Bay odniosłoby efekt w postaci jego likwidacji. Miało to miejsce np. w przypadku portalu Megaupload, który gromadził zasoby na dyskach konkretnego podmiotu, czyli spółki Megaupload Ltd. (Yung, 2012).

Ostatnią kwestią jest podział korzyści z nieautoryzowanych kopii. W produkcji scentralizowanej istnieje konkretny beneficjent, który w zasadzie zarabia na wartościach intelektualnych do niego nienależących. Jawi się to powszechnie, nie tylko prawnie, ale i moralnie, jako zjawisko – wyrażając się delikatnie – niewłaściwe. Inaczej jest w sytuacji, gdy za udział w procesie produkcji partnerskiej nie otrzymuje się wynagrodzenia. Nie generowane są tu bezpośrednio korzyści materialne z nieautoryzowanego kopiowania. W efekcie w większości systemów prawnych działalność ta jest bagatelizowana. Można to przyrównać do masowego wymieniania się książkami ze znajomymi lub przegrywaniem kaset magnetofonowych przez uczniów w latach 90. Problem polega na tym, że skala tego zjawiska jest przytłaczająca, a jakość kopiowanych dóbr informacyjnych nie odbiega od „oryginalnych” – autoryzowanych.

W niniejszym artykule pominięto kwestie etyczne i moralne. Nie zajęto się również zbyt obszernie problematyką prawną, ponieważ nie było to istotą rozważań. Należy jednak zwrócić uwagę na dodatkowe wątki. Ostatecznie nie rozważono, czy i kto zarabia na nieautoryzowanym kopiowaniu w sieciach BitTorrent. Istnieją przesłanki ku sformułowaniu hipotezy, że osoby trzecie czerpią dochody z produkcji partnerskiej na zasadzie przejmowania nadwyżki z produkcji. Pozostaje również do rozważenia problem przyczyn ewidentnego nieprzestrzegania prawa własności intelektualnej wśród osób, które w przypadku własności materialnej są jak najbardziej praworządne. Wątki te, o ile nie były brane pod uwagę w tym opracowaniu, stanowią podstawę kolejnych prac badawczych.

Literatura

- Benkler, Y. (2002). Coase's penguin, or Linux and the nature of the firm. *Yale Law Journal*. 112 (3). <http://dx.doi.org/10.2307/1562247>.
- Benkler, Y. (2008). *Bogactwo sieci. Jak produkcja społeczna zmienia rynki i wolność*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Benkler, Y., i Nissenbaum, H. (2006). Commons-based Peer Production and Virtue. *The Journal of Political Philosophy*. 14 (4). <http://dx.doi.org/10.1111/j.1467-9760.2006.00235.x>.
- Castels, M. (2007). *Spółczesność sieci*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czetwertyński, S. (2012). Produkcja partnerska w internecie jako przykład globalnej dezintegracji procesu produkcji. *Ekonomia i Prawo*. XI (4). <http://dx.doi.org/10.12775/EiP.2012.032>.
- Czetwertyński, S. (2013). Cyfrowe zasoby wspólnej puli w gospodarce informacyjnej. W Kreft, K., Wach, D., i Winiarski J. (red.). *Systemy informatyczne w gospodarce*. Gdańsk: Uniwersytet Gdański Instytut Transportu i Handlu Morskiego.
- Ernesto. (2013). The Pirate Bay Turns 10 Years Old: The History. *Torrent Freak*. Pobrane z <http://torrentfreak.com/the-pirate-bay-turns-10-years-old-the-history-130810/> (22.11.2014).
- Goldberg, D., i Larsson, L. (2014). Pirate Bay co-founder Peter Sunde: 'In prison, you become brain-dead'. *The Guardian*. 05/11/2014. Pobrane z <http://www.theguardian.com/technology/2014/nov/05/sp-pirate-bay-cofounder-peter-sunde-in-prison> (24.11.2014).
- Klein, B., Lerner, A. V., i Murphy, K. M. (2002). The Economics of Copyright 'Fair Use' in a Networked World. *American Economic Review*. 92 (2). <http://dx.doi.org/10.1257/000282802320189258>.
- Kuruse, J. F., i Ross, K. W. (2010). *Sieci komputerowe. Ujęcie całościowe*. Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Miniwatts Marketing Group. (2014). *World Internet Users and Population Stats*, Pobrane z <http://www.internetworldstats.com/stats.htm> (19.09.2014).
- Netflix Inc. (2013). *2013 Annual Report*, Pobrane z <http://ir.netflix.com/annuals.cfm> (20.11.2014).
- Price, D. 2013. *Sizing the piracy universe*, NetNames (Envisional).
- Sandvine Incorporated ULC (2012). *Global Internet Phenomena Report 1H 2012*. Ontario.
- Sandvine Incorporated ULC (2013). *Global Internet Phenomena Report 1H 2013*. Ontario.
- Sandvine Incorporated ULC (2014). *Global Internet Phenomena Report 2H 2014*. Ontario.
- Solomon, M. (2011). *Fantastic Voyages of the Cinematic Imagination. Georges Méliès's Trip to the Moon*. Albany: SUNY Press.
- Tapscott, D., Williams, A. D. (2008), *Wikinomia. O globalnej współpracy, która zmienia wszystko*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- The Pirate Bay. (2014). *Strona główna*. Pobrane z <http://thepiratebay.se/> (22.11.2014).
- TNTtorrent.info. (2014a). *Strona Główna – Tracker Info*. Pobrane z <http://tnttorrent.info> (22.11.2014).
- TNTtorrent.info. (2014b). *TopLista Uploaderów*. Pobrane z <http://tnttorrent.info/topuploaders.php> (23.11.2014).
- TNTtorrent.info. (2014c). *Zaloga*. Pobrane z <http://tnttorrent.info/staff.php> (23.11.2014)
- Tru Optik Data Corp. (2014b). *Unmonetized Digital Media Demand since JAN 1 2014*. Pobrane z <http://truoptik.com/#> (20.11.2014).
- Tru Optik Data Corp. (2014a). *Digital Media Unmonetized Demand and Peer-to-Peer File Sharing Reports. First and Second Quarter 2014*.
- Yung, C. (2012). Hong Kong Freezes Megaupload Assets, *The Wall Street Journal*. 21/01/2012. Pobrane z <http://www.wsj.com/articles/SB10001424052970204301404577174362457114578> (09.12.2014).